

Sygn. akt VI U 760/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Płocku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Parzybut-Dan

Protokolant: st. sekret. sąd. Edyta Szalkowska

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2018 roku w Płocku

na posiedzeniu jawnym

sprawy (...) Sp. z o.o. w C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania (...) Sp. z o.o. w C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 9 czerwca 2017 roku, znak: nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję, ustalając, że L. R. podlega jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 23 maja 2013 r. w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C..

SSO Hanna Parzybut-Dan

UZASADNIENIE

L. R. wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Płocku od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 9 czerwca 2017 r., mocą której organ rentowy stwierdził, że L. R. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 23 maja 2013 r.

W odwołaniu zarzucił :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez niepodjęcie wszystkich niezbędnych działań służących dokładnemu wyjaśnieniu sprawy a także niewyjaśnienie w sposób obiektywny i wyczerpujący przesłanki, którymi się kierowano przy załatwieniu sprawy;
2. naruszenie prawa procesowego poprzez nieprawidłowe zastosowanie polegające na braku zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, co sprawia, że decyzja jest nieczytelna i nie wskazuje na faktyczne przesłanki, jakimi kierowano się przy jej wydawaniu;

3. Błędą ocenę stanu faktycznego oraz błędą ocenę załączonych dowodów polegającą na ustaleniu, iż umowa o pracę miała charakter pozorny.

Odwołujący wskazał, że istotne jest, iż jego zatrudnienie nosiło wszelkie znamiona umowy o pracę. Określony został zakres obowiązków, wynagrodzenie, czas pracy i miejsce jej wykonywania. Elementy te niezbitnie wskazywały, że faktycznie doszło między stronami do sygnowania umowy. Ponadto podlegał ubezpieczeniom społecznym, miał obowiązek osobistego świadczenia pracy. Odnosząc się do zarzutów organu rentowego podał, że pracodawca posiada zapewne uchwałę zgromadzenia wspólników o jego zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Jego obowiązkiem jako prezesa zarządu było podpisywanie sprawozdań finansowych. Jego obecność w pracy potwierdzają listy obecności. Jako pracownik poszukiwał kontrahentów w kraju i za granicą, prowadził rozmowy handlowe, zlecał firmie (...) naprawę samochodów kupionych do komisju, ustalał z (...) terminy i odprowadzanie pojazdów na przeglądy techniczne, reklamował firmę na giełdzie. Są to czynności, na które ciężko wystawiać dokumenty, aby je od razu potwierdzić, ale to nie oznacza, że takich czynności nie było. Ponadto żaden przepis prawa nie wskazuje, że pracownik ma otrzymywać wynagrodzenie na konto, wynagrodzenie faktycznie pobierał gotówką z kasy. Natomiast zaistnienie choroby było okolicznością niezależną od odwołującego. Gdyby nie stan zdrowia na pewno odwołujący pracowałby na 100 procent i firma rozwijałaby się, dając zyski. Nie mógł przecież zakładać, że absencja chorobowa będzie trwała tak długo, zaświadczenia lekarskie wskazywały na rokowania powrotu do zdrowia.

Sprawa z odwołania L. R. została zarejestrowana pod sygn. akt VI U 760/17.

Odwołanie identycznej treści od powyższej decyzji złożyła (...) sp. z o.o. w C.. Sprawa zawisła przed Sądem pod sygn. akt VI U 761/17.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2018 r. Sąd zarządził połączenie obu spraw do wspólnego rozpoznania z uwagi na ich tożsamość rodzajową i prowadzenie pod sygn. akt VI U 760/17 (k. 60).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania, prezentując następujące argumenty:

Dnia 23 stycznia 2013 r. została zawarta umowa spółki (...) Sp. z o.o. Spółkę wpisano do KRS 26 lutego 2013 r. Siedzibą spółki było miejsce mieszkania odwołującego. W dniu 20 marca 2013 r. L. R. udzielił swojej żonie B. R. pełnomocnictwa do prowadzenia całości spraw związanych ze spółką. Przyjmując stanowisko prezesa zarządu L. R. podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, zaś od 23 listopada 2011 r. do 17 maja 2013 r. korzystał nieprzerwanie ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W dniu 23 maja 2013 r. pomiędzy odwołującym a (...) sp. z o.o. została zawarta umowa o pracę na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem 12.000 zł. W dniu 12 czerwca 2013 r. L. R. rozpoczął okres niezdolności do pracy, która trwa dotychczas z niewielkimi przerwami tj. : 12.06.2013 r.- 5.12 2014 r., 10.12.2014 r. do 6.12.2015 r., 1.01.2016 r.-30.06.2016 r., 5.07.2016 r.- 21.01.2017 r. oraz od 6.03.2017 r.- Zatem był zdolny do pracy: w 2013 r. – 20 dni, w 2014 r.- 4 dni, w 2015 r.- 25 dni, w 2016 r.- 43 dni, w 2017 r.- 62 dni. W umowie spółki odwołujący został powołany na stanowisko prezesa zarządu na 2 lata, ale pomimo że był zdolny do pracy przez 29 dni udziałowcy nie powołali innego zarządu spółki jak również po upływie kadencji nie podjęli uchwały o powołaniu zarządu spółki także uchwał dotyczących ustalenia wynagrodzenia prezesa zarządu. W czasie kontroli organ rentowy badał również, czy spółka była w stanie zatrudnić pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem. Z załączonych faktur wynika, że pierwsza sprzedaż samochodu nastąpiła 27 kwietnia 2013 r. a do zawarcia umowy z L. R. spółka wystawiła 4 faktury w tym 3 na sprzedaż samochodu i jedną na sprzedaż gwoździ. Zakup 3 samochodów pochłonął znaczną część przychodu. W 2013 r. spółka miała zysk z działalności w wysokości 32.543,95 zł, a wynagrodzenie L. R. z tytułu zatrudnienia wynosiłoby 87.600 zł, a kwota ta powinna być powiększona o należne składki na ubezpieczenia społeczne, co spowodowałoby, że spółka osiągnęłaby stratę. Nie było też powodów, aby zatrudniać pracownika, skoro w ciągu miesiąca dokonano 4 sprzedaży a faktury mógł podpisać prezes zarządu Spółki. Nie bez znaczenia jest fakt, że pełnomocnictwo do wykonywania wszystkich czynności związanych z prowadzeniem spółki posiada też B. R.. W tym stanie rzeczy organ rentowy

uznał umowę za pozorną na podstawie art. 83§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., czego skutkiem było wyłączenie L. R. z ubezpieczenia społecznego do 23 maja 2013 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym z 23 stycznia 2013 r. została zawarta umowa spółki (...) Sp. z o.o. w C., z kapitałem zakładowym w wysokości 5000 zł. Udziały w spółce zostały objęte przez wspólników: S. K. 95 udziałów, B. R. 5 udziałów.

(dowód: umowa spółki k. 93-100 akt ZUS)

Dnia 23 maja 2013 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. zawarła z L. R. umowę o pracę na stanowisku Prezesa Zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy 40 godzin tygodniowo z miesięcznym wynagrodzeniem 12.000 zł.

(dowód: umowa o pracę k. 9 akt ubezpieczeniowych)

W zakresie obowiązków L. R. leżało: prowadzenie spraw spółki polegającej na reprezentowaniu wspólników oraz podejmowanie decyzji dotyczących bieżącego funkcjonowania. Odwołujący zobowiązany był przy wykonywaniu swoich zadań kierować się dążeniem do maksymalizacji wielkości zakupów i sprzedaży, towarów osiąganey przez spółkę, zwiększyć pozycję spółki na rynku, powiększać majątek, dbać o bezpieczeństwo finansowe spółki, przygotowywać i realizować odpowiednią politykę marketingową.

(dowód: zakres czynności pracownika- k. 11 akt ZUS)

Siedziba spółki znajdowała się w domu odwołującego, przy ulicy (...) w C..

Prokurentem samoistnym spółki była B. R. żona odwołującego. (dowód: odpis z KRS spółki k. 21-26 akt ZUS).

Odwołujący udzielił w dniu 20 marca 2013 r. B. R. pełnomocnictwa do prowadzenia spraw spółki w ramach zwykłego zarządu oraz do występowania przed organami administracji państwowej i samorządowej, a także osobami prawnymi i fizycznymi, składania wniosków i oświadczeń woli, pobierania pieniędzy, korespondencji, przesyłek, przekazów pieniężnych. L. R. i B. R. mają niepełnosprawne dziecko, które wymaga całodobowej opieki. W czasie przebywania L. R. na zwolnieniach lekarskich dzieckiem opiekował się L. R., zaś B. R. zajmowała się sprawami spółki.

(dowód: zeznania S. S. - k. 151 verte-152, zeznania L. R. – k. 152 verte- 153, k. 63-64)

W okresie od 25 września 2013 r. do 24 września 2014 r. spółka (...) zatrudniała S. S. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku specjalisty ds. exportu i importu. Wynagrodzenie za pracę określono na 1600 zł, lecz pracownik miał też otrzymywać prowizję po realizacji kontraktów.

(dowód: umowa o pracę – k. 89, świadectwo pracy k. 91 akt ZUS zeznania świadka S. S.- k. 151 verte-152)

Z. S. zajmował się sprowadzaniem samochodów używanych z zagranicy, które następnie sprzedawała spółka. S. S. znał rynek samochodów używanych we Francji, Szwajcarii, Holandii, Belgii. Posługiwał się w stopniu komunikatywnym językami obcymi. Samochody sprowadzał do Polski dla (...) Sp. z o.o. Pojazdy były przechowywane na terenie posesji L. R. w C.. S. S. dysponował pomysłami biznesowymi na poszerzenie działalności spółki. Jednym z nich było sprowadzanie do Polski tzw. zrębki, która służyła do opału w elektrociepłowniach. Zrębki miały być kupowane w krajach nadbałtyckich i transportowane przez S. S. do G.. L. R. miał zająć się dystrybucją zrębki na terenie kraju. Ostatecznie nie doszło do zawarcia umów, bowiem kontrahenci chcieli rozliczać się za towar gotówkowo, natomiast L. R. z uwagi na warunki finansowe spółki mógł im jedynie udzielić akredytywy. L. R. był kilka razy na Litwie w sprawach importu zrębki.

Spółka miała też rozwinąć działalność poprzez budowanie i sprzedaż domów z bali sprowadzanych z Ukrainy. Rozmowy ze stroną ukraińską prowadził S. S.. Również z powodów finansowych kontrakty na budowę domów nie zostały sfinalizowane.

(dowód: zeznania świadka S. S. - k. 151 verte-152, zeznania w charakterze strony L. R. – k. 152 verte- 153, k. 63-64)

Odwołujący L. R. prowadził ze S. S. rozmowy na temat importu zrębki i domów z bali. W czasie rozmów robił notatki, planował inwestycje. Czasami w zakresie działalności dotyczącej sprowadzania samochodów S. S. kontaktował się z B. R., lecz najwcześniej sprawy te omawiał z L. R.. Wynagrodzenie za pracę wypłacała świadkowi B. R., natomiast wydatki za delegacje regulował L. R..

(dowód: zeznania świadka S. S.- k. 151 verte-152)

W dniu 28 maja 2018 r. L. R. nabył 100 % udziałów w spółce , a następnie sprzedał je aktem notarialnym (...).LTD. Został też odwołany z funkcji prezesa Zarządu. Wspólnicy powołali na prezesa Zarządu Z. B..

(dowód: akt notarialny – k. 123-131)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, aktach sądowych oraz w oparciu o zeznania L. R. w charakterze strony– k. 152 verte- 153, k. 63-64, zeznania świadka S. S.- k. 151 verte-152.

Spór w sprawie dotyczył faktycznego podjęcia pracy oraz realizowania obowiązków pracowniczych przez L. R. na stanowisku Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. w C..

Postępowanie dowodowe wyświetliło fakty związane z zatrudnieniem odwołującego. Świadek S. S. potwierdził, że prowadził z L. R. rozmowy handlowe związane z działalnością spółki. L. R. był zaangażowany w projekty sprowadzania zrębki z Litwy i Łotwy. W tym zakresie niejednokrotnie spotykał się z odwołującym, planowali strategię działania w celu realizacji umów. Z powodów finansowych nie doszło do realizacji kontraktów, bowiem L. R. nie dysponował wystarczającą ilością gotówki, czego wymagali dostawcy. Jak wynika z zeznań świadka spółka zatrudniła go także w celu sprowadzania samochodów z zagranicy i jak wynika ze złożonych przed organem rentowych faktur rzeczywiście samochody były sprowadzane i sprzedawane przez spółkę.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, bowiem złożył relacje spójne z zeznaniami odwołującego odnośnie planowanych inwestycji, kontraktów, rozmów i zaangażowania L. R. w działalność spółki.

Z kolei L. R. zeznał, że kilka razy był na Litwie odnośnie umów na sprowadzanie zrębki, wyjeżdżał również do Holandii, gdyż zamierzał kupić sprzęt specjalistyczny wywrotkę, podnośnik koszowy. W okresach, kiedy nie był na zwolnieniach, pracował po 12-14 godzin dziennie. Te zeznania jawią się jako wiarygodne w odniesieniu do relacji świadka. Oczywiście jest dla Sądu, że zawarcie umów z kontrahentami musiało odbywać się z udziałem Prezesa zarządu spółki a nie tylko świadka, który nie miał umocowania do finalizacji kontraktów.

Organ rentowy nie zanegował prawdziwości zeznań S. S. odnośnie działań podejmowanych w spółce, o których zeznał też odwołujący. Z uwagi na rozkład ciężaru dowodu w sprawie o podleganie ubezpieczeniom społecznym, gdzie ciężar dowodu niepodlegania ubezpieczeniom obciąża organ rentowy, Sąd uznał za udowodnione okoliczności faktyczne podane przez świadka na podstawie art. 230 k.p.c., bowiem są one logiczne. Podczas zeznań świadka nie pojawiła się też żadna okoliczność, wątpliwość co do swobodnego, wiarygodnego przedstawienia faktów. Ponadto trzeba też zauważyć, że na okoliczność prowadzenia rozmów mających na celu zawarcie przyszłych kontraktów nie prowadzi się żadnej dokumentacji pracowniczej, toteż w tym kontekście dowód z zeznań świadka pracownika spółki jawi się jako jedyny możliwy dowód stwierdzający powyższe okoliczności. Organ rentowy nie przedstawił przeciwdowodu, który dałby podstawy do zdyskredytowania mocy dowodowej zeznań świadka.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie jest zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych /tekst jednolity Dz. U. z 2016r. poz. 963 z późn. zm./ nazywanej dalej ustawą systemową obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na terenie Polski są pracownikami. Natomiast z mocy art. 11 ust.1 i 12 ust.1 pracownik ustawy systemowej pracownicy podlegają też obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Organ rentowy zakwestionował ważność umowy o pracę, uznając ją za pozorną (art. 83 §1 k.c. w z.w z art. 300 k.p.) powodu przebywania przez odwołującego na zwolnieniach lekarskich wkrótce po podjęciu zatrudnienia, niewykonywania pracy przez długie okresy zwolnień lekarskich w okresach: 12.06.2013 r.- 5.12.2014 r., 10.12.2014 r. do 6.12.2015 r., 1.01.2016 r.-30.06.2016 r., 5.07.2016 r.- 21.01.2017 r. oraz od 6.03.2017 r.- . Wpływ na zaskarżoną decyzję miała również wysokość przychodów spółki, która nie uzasadniała, zdaniem ZUS, utrzymywania pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem w kwocie 12.000 zł. Organ rentowy uważa również, że złożone do akt postępowania faktury zakupu samochodów L. R. mógł podpisywać także jako Prezes Zarządu bez zawierania umowy o pracę.

W ocenie organu rentowego zawarta umowa o pracę została zawarta dla pozoru celem uzyskania wyłącznie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zgodnie z art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego charakteryzuje czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozoru, a jego adresat musi mieć tego świadomość (zgodzić się na dokonanie czynności prawnej dla pozoru), przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Pozorność czynności prawnej istnieje więc także wtedy, gdy strony stwarzają pozór dokonania jednej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości dokonują innej czynności prawnej. Istnieje zatem taka sytuacja, w której element ujawniony stanowi inny typ umowy, niż element ukryty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005r., IV CK 684/04, LEX nr 284205). W wyroku z dnia 18 maja 2006r., III UK 32/06, (niepublikowany) Sąd Najwyższy stwierdził, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia.

Sporne zatem było w sprawie, czy wnioskodawca podjął zatrudnienie w ramach zawartej umowy o pracę na stanowisku prezesa zarządu (...) spółka z o.o. w C. i czy umowa faktycznie była wykonywana, czy wypełniała przesłanki stosunku pracy zdefiniowanego w art. 22 k.p. W wyroku Sądu Najwyższego dnia 23 września 1998 r.II UKN 229/98 zaprezentowano pogląd, że : przepis art. 22 § 1¹ KP nie stwarza prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę. O rodzaju zawartej umowy rozstrzyga zgodna wola stron. Organ rentowy może kwestionować rodzaj łączącej strony umowy albo jako zawartej dla pozoru (art. 83 KC w związku z art. 300 KP) albo jako mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 KC w związku z art. 300 KP).

Zgodnie z art. 22 § 1 ustawy Kodeks pracy (Dz. U. z 1998r., Nr 21 poz. 94 z późn. zm.) przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 2016-08-31, III AUa 243/16, opubl: (...): Nie motywy stron decydujących się na zawarcie umowy o pracę mają kluczowe znaczenie, a to czy strony rzeczywiście w sposób zgodny z treścią zawartej umowy o pracę wykonywały swoje obowiązki ,zarówno pracownik, jak i pracodawca (podobnie Sąd Najwyższy - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych w wyroku z 2006-09-14, III UK 81/06, O.: Legalis numer: 177936).

W przypadku członków zarządu spółek stosunek pracy charakteryzuje się jednak dużą swobodą, bowiem niejednokrotnie brak jest tu elementu typowego porządkowania pracowniczego. Wynika to z charakteru pracy pracownika zarządzającego zakładem pracy, którego czas pracy ma niejednokrotnie charakter zadaniowy. W wyroku z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456 Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że:

1. Cechą wyróżniającą stosunek pracy spośród innych kategorii stosunków prawnych jest podporządkowanie pracownika (obok osobistego świadczenia pracy). Na podporządkowanie składa się kilka elementów (co do sposobu wykonania pracy, co do czasu oraz co do miejsca), przy czym nie jest konieczne, by w każdym stanie faktycznym elementy te wystąpiły łącznie, z uwagi na potrzebę dostosowania realiów wykonywania stosunku pracy do sposobu działania współczesnej gospodarki, wymagającej w wielu branżach większej samodzielności i niezależności (a przez to kreatywności) pracownika. Istota pracowniczego podporządkowania sprowadza się jednak do tego, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy.

2. Nie jest wyłączona możliwość wykonywania funkcji prezesa zarządu spółki z o.o. na podstawie faktycznie wykonywanej umowy o pracę, także wówczas gdy jego zakres czynności nie uległ diametralnym zmianom w stosunku do czynności wykonywanych w ramach poprzedniego stosunku organizacyjnego, zaś fakt że do zmiany zasad wykonywania pracy doszło w celu uzyskania ubezpieczenia społecznego, nie musi świadczyć o pozorności umowy o pracę, jeżeli praca była rzeczywiście wykonywana. Nie może także świadczyć "z góry" - bez szczegółowych ustaleń, o zamiarze obejścia prawa.

Wyrok dotyczył co prawda zatrudniania na stanowiskach członków zarządu wspólników spółek, jednak niektóre rozważania tego orzeczenia będą adekwatne do omawianej sprawy. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy dopuścił także zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z o.o. na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, M.P.P. 2009 nr 5, s. 268-271, z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436). Dalej wskazał, że niewątpliwie inna jest charakterystyka stosunku pracy osoby zarządzającej zakładem pracy w imieniu pracodawcy. Osoba zarządzająca zakładem pracy w imieniu pracodawcy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy, w którym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od "zwykłego" stosunku pracy. Tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ściślego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tymże systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNP 2001 Nr 1, poz. 18 i z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 Nr 10, poz. 139). To, że taka osoba może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy wskazują liczne przepisy Kodeksu pracy regulujące tę kwestię (por. art. 128 § 2 pkt 2, art. 131 § 2, art. 132 § 2 pkt 1, art. 149 § 2, art. 151⁴ § 1, art. 151⁵ § 4, art. 151⁷ § 5 pkt 1, art. 241²⁶ § 2). Z art. 241²⁶ § 2 k.p. wynika wprost, że osoba zarządzająca w imieniu pracodawcy zakładem pracy może być zatrudniona na podstawie stosunku pracy lub na innej podstawie niż stosunek pracy. Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym także funkcję członka zarządu spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób. W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, (OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145) Sąd Najwyższy wskazał, że praca wspólnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku członka zarządu tej spółki, niepolegająca na obrocie wyłącznie jego własnym kapitałem w ramach tej spółki, nie oznacza połączenia kapitału i pracy. W modelu "autonomicznego" podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. Praca w tym wypadku wykonywana

była na rzecz i ryzyko odrębnego podmiotu prawa - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Także wynagrodzenie nie było pokrywane wyłącznie z jej kapitału.

Również sposób wykonywania obowiązków prezesa zarządu mieści się w modelu "autonomicznego" podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, gdzie podległość wobec pracodawcy (spółki) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i w wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych ciężających z jednej strony na spółce, z drugiej zaś na członku zarządu.

Powołanie tego orzeczenia spowodowane było stanowiskiem organu rentowego, zgodnie z którym odwołujący mógł podpisywać faktury i dokumenty bez stosunku pracowniczego. W przypadku L. R. nie mamy jednak do czynienia ze wspólnikiem będącym jednocześnie członkiem zarządu, lecz osobą, która nie jest związana stosunkiem prawnym spółki. W związku z tym nie uchybia przepisom art. 22§ 1 k.p. zatrudnienie odwołującego jako pracownika do zarządzania spółką. Natomiast dochody osiągane przez spółkę w 2013 r. w pierwszym roku jej działania nie mogą stanowić dowodu przeciw warunkom finansowym zatrudnienia L. R., gdyż spółka faktycznie nie poniosła straty za ten rok. Ponadto był to pierwszy rok jej działania a co za tym idzie, nie musiała od razu wygenerować znacznego zysku. Za 2013 r. wypracowała zysk netto w wysokości 32.543,95 zł, po odliczeniu więc wszystkich kosztów także z tytułu kosztów pracy, a więc i wynagrodzenia odwołującego, które nie jest pokrywane z czystego zysku. Obrazuje to rachunek zysków i strat znajdujący się na k. 181 akt ZUS. Bilans za 2015 r. (k. 198 akt ZUS) i rachunek zysków i strat za 2014 r. wykazuje nieznaczną stratę w wysokości 25.213,58 zł , przy tym przychody netto ze sprzedaży wyniosły 607.959,47 zł, co oznacza , że spółka przejawiała aktywność gospodarczą. Na koniec 2015 r. strata netto wyniosła w spółce 15.576,96 zł, przy przychodach netto ze sprzedaży w wysokości 700.827,34 zł(k. 247 ZUS rachunek zysków i strat). Powyższe dane pokazują, że odwołujący zarządzał spółką, która prowadziła faktyczną działalność. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą brak przychodu z prowadzonej działalności pozarolniczej nie skutkuje wyłączeniem z obowiązku ubezpieczenia społecznego osób prowadzących taką działalność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 2006-02-28 III AUa 1082/05, Apel.-W-wa 2006/3/12). Zatem możliwe jest, że w rzeczywistości prowadzonej spółce na skutek zmiennej koniunktury gospodarczej nie zawsze osiąga ona zysk. Wynagrodzenie odwołującego miało jednak pokrycie w przychodach spółki

Zaznaczyć przy tym należy, że okresy niezdolności do pracy odwołującego nie były przez organ rentowy kwestionowane, a zasiłki chorobowe do dnia decyzji były wypłacane. Odwołujący ustanowił swoją żonę pełnomocnikiem do zarządzania zakładem w czasie swojej absencji chorobowej, była ona też prokurentem spółki. Prokurent był umocowany do prowadzenia spraw spółki (...).

W świetle wyroku Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., I UK 269/06OSNP 2008/5-6/78 :Na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna postępowanie sądowe i w tym znaczeniu jest podobne do pozwu. Jednakże nie jest to zwykłe postępowanie cywilne, w którym regułą jest, że powód powinien udowodnić fakty, na których opiera powództwo. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne. Organ rentowy przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia i pobierał z tego tytułu składki, a więc w postępowaniu sądowym obciąża go dowód co do okoliczności uzasadniających przyjęcie nieistnienia tytułu ubezpieczenia. Podobnie, w sprawach z zakresu prawa pracy pozwany pracodawca zobowiązany jest udowodnić wskazaną przyczynę rozwiązania umowy o pracę (por. wyrok z dnia 8 marca 1977 r., I PRN 17/77, OSNCP 1977 nr 9, poz. 172; OSPIKA 1978 nr 4, poz. 72, z głosem J. Broła oraz wyrok z dnia 5 lutego 1998 r., I PKN 519/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 48).

W ocenie Sądu organ rentowy nie wykazał, że L. R. nie podjął i nie wykonywał pracy na stanowisku Prezesa Zarządu. Obowiązki płynące z umowy o pracę rzeczywiście były realizowane.

Z tych względów Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, iż L. R. podlega jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 23 maja 2013 r.

SSO Hanna Parzybut-Dan